

Oświadczenie

W związku z szerzącymi się niesłusznymi i bardzo krzywdzącymi informacjami oraz hejtem internetowym dotyczącymi GOPS w Wojniczu, jako rodzina, opisywanej w ostatnim czasie w środkach masowego przekazu osoby uratowanej w Wojniczu przez policję pragniemy wyjaśnić, że:

1. Gminny Ośrodek Opieki Społecznej w Wojniczu i władze miasta od lat pozostawał w aktywnym kontakcie z opisywaną osobą, dokładając wszelkich starań w niesieniu pomocy, w tym zapewnieniu codziennych ciepłych posiłków, doraźnej opieki i pomocy przez osobę skierowaną z Ośrodka, a także wielokrotnych wizyt kierownictwa i pracowników Ośrodka, w celu ustalenia potrzeb jak i również możliwości świadczenia na różny sposób pomocy i opieki.
2. Z niezwykłą cierpliwością i delikatnością oraz troskliwością starano się przekonać do skorzystania z różnych oferowanych sposobów pomocy, jednak uwzględniano zawsze stanowisko i wolę osoby, której starano się pomóc, nie mogąc stosować przymusu w jej przyjęciu. Jest to osoba sprawna umysłowo (nieubezważniona), poruszająca się samodzielnie po domu i w swojej ocenie nie oczekująca pomocy.
3. Pracownicy GOPS w Wojniczu pozostawali w ciągłym kontakcie z rodziną, konsultując i ustalając sposób postępowania ze wspomnianą mieszkanką Wojnicza.
4. Obok wizyt rodziny miała ona zaakceptowaną przez nią formę codziennej opieki w osobie zaprzyjaźnionej i dopuszczonej do pomocy sąsiadki, która właśnie zawiadamiając policję w momencie braku kontaktu (nie otwarciu drzwi) uratowała być może jej życie wspólnie z policją a następnie służbami medycznymi, za co wyrażamy głębokie podziękowania.
5. Zwracamy się do osób zbyt pochopnie i nieprzemyślanie wypowiadających krzywdzące opinie o sprawie, którą znają jedynie z doniesień medialnych o charakterze sensacyjnym, nie rozumiejąc postawy, woli i prawa starszej osoby do decydowania o sobie, aby zaprzestały szkalujących informacji, krzywdząc zaangażowane i w pełni oddane swej na prawdę trudnej i jak widać niewdzięcznej pracy, osoby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wojniczu.

Rodzina Stulotki
Michał — Dorota